№. 234. w Niedzielę dnia 7. Października 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin. — Projekt podatku od dochodów. Ministeryum rozdało między deputowanych, projekt podatku od dochodów; zamieszczamy go w treści: Podwójną przyjęto w nim zasadę: właściwy »podatek od dochodu« na mieszkańców, których dochód roczny przenosi rocznie 1000 Tal. i pogłówne na tych, których dochód summy téj nie dochodzi.

I. Podatek od dochodu. Podlegają mu wszyscy mieszkańcy państwa nie wyjmując miaszkających za granicą Prusaków, których dochód przechodzi 1000 Tal. Do tych liczą się także cudzoziemcy posiadający w kraju własność ziemską. Podatek wynosi rocznie 3% od dochodu: *a*) z własności ziemskiéj wszelkiego rodzaju; *b*) kapitałów i praw użytkowania i służebności wszelkiego rodzaju; *c*) przychodu z rzemiosła, urzędu lub wszelkiego innego zyskownego zatrudnienia. Wszakżeż wszędzie ma być liczony dochód czysty tj. po odtrąceniu długów, kosztów i podatków. Każdemu pozostawione jest do wyboru czyli chce złożyć sam pismienną deklaracyą wyrażającą jego dochód w liczbie i słowach czy też poddać się urzędowemu oszacowaniu. Władza gminy ma zebrać wszystkie deklaracye według możności je ocenić i złożyć radzie gminnéj. Ta rozważy i prześle je komissyi szacunkowéj obwodu. Składać się ona ma z prezesa tj. landrata obwodu, $\frac{1}{3}$ obwodowych zastępców i $\frac{2}{3}$ mieszkańców obowiązanych do płacenia podatku od dochodu. Komissya szacunkowa rozstrzyga ważność deklaracyi i stara się ocenić ilość dochodu każdego mieszkańca według ksiąg hypotecznych, zaprzysiężonych zeznań świadków i t. d. Od tego wyroku służy apelacya tak landratowi jak obowiązanym do podatku od komissyi obwodowéj, która składać się będzie z prezesa tj. komissarza rządowego, zastępców obwodowych i mieszkańców podatek płacących. Komissya szacunkowa obwodu rozstrzyga ostatecznie i może deklarującego lub poddającego się pod oszacowanie zmusić do zatwierdzenia przysięgą. Najwyższy zarząd należy do ministra finansów, z którego wpływem zgromadzać się będzie co rocznie komissya złożona z 9 członków, których 6 będzie reprezentantami drugiéj izby, a 3 izby pierwszéj, i zatrudniać ogólnym rezultatem złożonych obrachunków. Wszyscy biorący udział w tém oszacowaniu obowiązani są pod przysięgą do zachowania tajemnicy co do stosunków majątkowych. Ktoby rozmyślnie przy deklaracyi ukrył pewną część majątku, ulegnie karze podatku cztery razy większego niż podatek od którego się chciał uwolnić. Podatek płatny jest naprzód miesięcznie w pierwszych ośmiu dniach każdego miesiąca.

II. Pogłówne. Podlegają mu wszyscy mieszkańcy, których dochód roczny nie wynosi 1000 Tal. Uwolnieni są, *a*) nie mający lat 16; *b*) podoficerowie i żołnierze w wojsku i landwerze w szeregu; *c*) podobnież w landwerze zawezwanéj *d*) niektóre osoby mające więcéj niż 60 lat *e*) przyjmujący jałmużnę, *f*) cudzoziemcy, *g*) ozdobieni krzyżem żelaznym a należący do 3 klassy, *h*) mający udział w wyprawach od 1806—1815. za siebie i za swoich, o ile należą do niższych stopni 3 klassy.

Podatek dzieli się na 3 główne klassy, z tych każda ma kilka oddziałów, na które mają być rozgatunkowani podatek płacący. Najmniejsze pogłówne płaci wyrobnik — należy do najniższéj klassy 3 mającéj trzy oddziały tj. miesięcznego podatku $7\frac{1}{2}$, 5, $1\frac{1}{4}$ sgr. Drugą klassę tworzą mniejsi rzemieślnicy, dzielą się na 5 oddziałów: 25, 20, 15, $12\frac{1}{2}$ i 10 sgr. Pierwszwa klassa ma 4 oddziały: 2 Tal. 1 Tal. 20 sgr. 1 Tal. 10 sgr. i 1 Tal. Oszacowanie w podobny sposób jak przy podatku od dochodów ma się odbywać.

Berlin, dn. 4. Października. — Na posiedzeniu dzisiajszém izby pierwszéj, wzięto pod dyskussyą §. 12. konstytucyi, który brzmi jak następuje; kościół ewanielicki i rzymskokatolicki, podobnie jak inne towarzystwa religijne, urządza i administruje swoje interessa niezawiśle i pozostaje w posiadaniu i używaniu na cele kultu, nauczania i dobroczynności przeznaczonych zakładów i funduszów. Izba większością przyjęła ten paragraf z poprawką następującą Ammona: kościoł i t. d. urządza i administruje interessa wewnętrzne niezawiśle, zewnętrzne za prawnie urządzoném wespółdziałaniem państwa i gmin cywilnych.

Anglia.

Londyn, dn. 29. Września. — Dziennik Morning Post powiada o nowem zupełnie wynalazku, za pomocą którego telegraf elektryczno-magnetyczny znacznie poprawionym być może. Nie wchodząc w rozbiór szczegółowy, podaje on tylko, że depesze telegraficzne według owego wynalazku w literach drukowanych bezpośrednio się przedstawiają (200 zgłosek na minutę), i że osoby zamierzające korrespondować, mogą to uczynić bez przybierania trzeciéj osoby, a zatém zupełną zachować tajemnicę. Rząd francuski podobno już udzielił patent na ten nowy wynalazek do korespondencyi pomiędzy Anglią a Francyą.

Na gieldzie londyńskiéj traktują o następujące pożyczki: Austrya szuka pożyczki na 71,000,000 złt. r., Francya na 200,000,000 fr., Piemont, Toskania i Neapol, każde chce pożyczyć po 30,000,000 fr., summa ogólna 430,000,000 fr.

Richard Cobden obwieścił otwarty list do Edmunda Frey z dn. 25. Września: »Czytamy właśnie w żurnalu londyńskim prospekt na pożyczkę austryacką. Trzeba, aby wreszcie przyjeciele pokoju i ogólnego rozbrojenia podnieśli głos swój i potępili *system, na mocy którego Austrya* i sąsiednie państwa *ogromne* utgzymują *armie*, niszcząc wojną nie tylko własne prowincye, ale i pograniczne kraje. Trzeba natychmiast rozpisać wielki meeting w Londynie i zapobiedz temu, aby spokojny i uczciwy przemysł niewypożyczał funduszy swoich na opłacenie Haynaua i jego Kroatów za morderstwa i okrucieństwa dokonane w Brescyi i we Węgrzech. — Każdy przyjaciel i wielbiciel ujarzmionych Madziarów i Włochów nie omieszka podnieść sprawiedliwego oburzenia swego przeciw bezczelności, żądającéj pieniędzy od oświeconéj Europy na wynagrodzenie jarzmicieli i ich barbarzynstwa. Każdy obywatel ma prawo objawić w przedmiocie téj porzyczki zdanie swoje, albowiem prospekt wzywa wszystkich do podpisywania. Spodziewam się, że nie ma jednego żyda w Londynie, któryby nie pospieszył na ten meeting i nie zaprotestował przeciw hańbie zawierania podobnéj pożyczki, pomny na okrucieństwa, jakich się dopuścili Austryacy na jego współzakonnych w Buda-Peszcie, okrucieństwa, któremi Haynau świetnie przesadził wszystkie krwawe sceny i prześladowania średnich wieków.«

Francya.

Paryż, d. 1. Października. — (Pierwsze posiedzenie zgromadzenia narodowego.) Z wielką ciekawością oczekiwano zagajenia zgromadzenia narodowego w dniu dzisiajszym. Wszystkie trybuny były przepełnione publicznością. O godzinie 2 zagaił prezes izby Dupin posiedzenie i odczytał długą listę deputowanych, którzy proszą o urlop. Z tego wszczęły się śmiechy. Mimo to ławy zapełnione zostały reprezentantami. Na ławie ministrów sam Passy zasiadł. Przeliczono kartki do głosowania i pokazało się, że na zgromadzenie przybyło 486 reprezentantów. Śród ogólnéj uwagi wszedł Tocqueville minister spraw zagranicznych na mównicę i temi słowy przemówił: wyprawa na Rzym dała powód do różnych wydatków, które nie były przewidziane prawem finansowem z 18. Maja i z tego powodu rzeczą jest konieczną zażądać kredytu dodatkowego. Projekta do prawa w tym duchu przedłożonemi zostaną wam przez ministra wojny i marynarki. Projekt, który wam przedkładam do potwierdzenia dotyczy wydatków na dyplomacyą w Rzymie, na co potrzeba kredytu wynoszącego 140,000 fr. Summa ta nietylko pokryje już poczynione, ale jeszcze wystarczy na wydatki dyplomacyi aż do 31. Grudnia r. b. Widzicie, że rząd nie uważa, iż czas nadszedł do odwołania armii z państwa kościelnego. Gruntowne rozebranie powodów, dla których wyprawę przedsięwzięto, wypadków, jakie osiągnęliśmy, i obecnego stanu układów, przekona was, że tego potrzeba wymaga. Żądając tego kredytu na trzy ostatnie miesiące r. b. sta-

ramy zapobiedz wszystkim wynikłościom i na ten cel dopominamy się od was środków, nie wyrzekając się nadziei, że niedługo skończy się a okupacya, która z taką sławą dla naszéj armii wystąpiła, a któréj dłuższego trwania z powodów politycznych sobie nieżyczymy. Rząd spodziewając się w zupełności wyłożyć wszystkie kwestye w sprawie rzymskiéj w ich łączności, uprasza nas o zamianowanie komissyi szczegółowéj, któréj byłoby jedynym celem zbadanie dziś przedłożonych wam projektów i aktów ściągających się do wyprawy na Rzym. Tocqueville odczytuje potém projekt do prawa względem kredytu na dyplomacyą. Minister wojny żąda na utrzymanie 30,000 piechoty i 3000 kawaleryi do 1. Stycznia 1850. kredytu na 6,600,000 fr., a minister marynarki dla swego departamentu 1,900,000 franków. Na żądanie ministra zostaną te trzy wnioski o kredyt osobnemu wydziałowi przedłożone, który także zajmie się gruntownèm zbadaniem rzymskiéj kwestyi. Minister finansów Passy żąda kredytu na opłacenie pensyi księżnie Orlean na mocy prawa z roku 1847., a więc ustanowionego przed wypędzeniem z Francyi domu Orlean. Wnioski te odsyłają do wydziałów na ten cel wyznaczonych. Mellardier ze stronnictwa góry zapytuje ministra, na mocy jakiego prawa podprefekt niepozwolił mu odwiedzić jego przyjaciela w więzieniu. Dufaure oświadcza, że władzom miejscowym pozostawionèm jest osądzenie, czyli można wpuszczać do więźniów osoby obce.

Lubo sprawa turecka nieco jest zawikłana, nie sądzimy przecie, aby z tego powodu przyszło do wojny pomiędzy Turcyą a Rossyą i Austryą. Obawy pod tym względem tak są przesadzone, jak w dniu 7. Września z powodu ogłoszonego teraz już niesławnego listu prezydenta z 18. Sierpnia. Ultimatum Rossyi i Austryi kubek w kubek podobne jest do listu owego prezydenta. Austrya i Rossya tylko straszą i żurzą się, jak prezydent rzeczypospolitéj, ale jak wówczas bez wojny, tak i teraz ta sprawa turecka bez wojny się ukończy, gdyż w całéj Europie wszystkie mocarstwa pragną pokoju, a szczególniéj Austrya. Chodzi tu tylko o honor słów, a na to znajdzie się tylu stylowych mistrzów, że spór załatwią, zwłaszcza, że Austrya nie chce wojny z Turcyą, a Rossya sama nieodważy się i zmięknie.

W ł o c h y.

Neapol. — Angielski rząd przesłał notę dyplomatyczną rządowi neapolitańskiemu w sprawie sycylijskiéj, którą dziennik Times z dnia 1. Października, wraz z odpowiedzią ministra spraw zagranicznych w Neapolu, zamieścił. Z téj noty dyplomatycznéj pokazuje się, że Anglia mimo zakończonéj walki w Sycylii, spraw na téj wyspie nie spuściła z oka i żąda przywrócenia praw i wolności Sycylijczykom. W nocie pana Temple posła angielskiego w Neapolu przypomniano, jak w roku zeszłym uprasza Neapol Anglią, ażeby dopomogła mu do załatwienia sporów zaszłych pomiędzy królem neapolitańskim a Sycylijczykami i że Anglia podjęła się tego pośrednictwa pod warunkiem, ażeby konstytucya z roku 1812. przywróconą została. Okazano nakoniec, że tylko pośrednictwu angielskich agentów przypisać należy tak wczesne ukończenie walki w roku zeszłym na Sycylii. Nota ta temi słowy jest zakończona: Rząd królowéj JMci pamiętny na udział Anglii w przetworzeniu sycylijskiéj konstytucyi z r. 1812. widzi się być obowiązanym do przedstawienia sycyliskiemu monarsze, że rzeczą jest niepodobną, aby lud sycylijski pozbawionym został dawnych i uznanych praw swych do konstytucyi z powodu usiłowań przyprowadzenia ich do skutku w praktyce; że dalsze zawieszenie owych praw niezaprzeczonych uwieczni niezadowolenie, które uczyniło w Sycylii widownią tak nieszczęśliwego boju i że połączenie Sycylii z Neapolem, bardzo łatwo może być zniesionèm w skutek wypadków, na co nie potrzeba dopiero bystrości rządu neapolitańskiego zwracać. Nota ta datowaną jest pod d. 16. Września.

Rzym. — Z pomiędzy wielu dzienników włoskich, które zastanawiają się nad »moto proprio« papiezkiém, przytaczamy tu tylko dziennik Statuto z Florencyi, w celu okazania, jak nawet organa umiarkowana prasy włoskiéj oceniają manifest papieża. Statuto więc pisze z Florencyi d. 22. Września. »Motu proprio papieża zważać nie należy na słowo ostateczne, które wszelkie debaty ucina i położenie polityczne państw rzymskich w instancyi ostatniéj ustanawia. — Dokument ów, jak widać z owych wyrażeń niepewnych, jakie zawiera, pozostawia otworem drogę do nowych układów, któreby do pomyślnego załatwienia sporu pomiędzy dworem rzymskim a gabinetem francuzkim doprowadzić mogły. Ponieważ nie jesteśmy bynajmniéj upornymi w zdaniach naszych, i chętnie przyjmujemy rzecz dobrą, zkądbądź onaby przyszła, przeto radość wielkąby nam to sprawiało, gdybyśmy widzieli, że motu proprio papieskie zawiera zaród do poprawek politycznych i administracyjnych, które z powodu smutnego położenia państw rzymskich stały się koniecznością. Ale wątpimy o tém, a jeszcze więcéj wątpimy o zastósowaniu, jakie dokument ów znajduje. — Nie wyszły nam jeszcze z pamięci bolesne wspomnienia z r. 1831., i przypominamy sobie, jak obietnice takowe dotrzymywane bywają. — Nadzieja nasza, iż znów ujrzymy papieża, otoczonego ufnością ludu jego, dla pochwycenia inicyatywy wzniosłéj, która według zdania naszego, papiezstwo na czele cywilizacyi postawić musi, — zniknęła na zawsze. — Papież powróci do Rzymu, otoczony bagnetami cudzoziemskiemi, pośród niemego i niechętnego dlań ludu, który go niegdyś bez granic kochał. Wtedy dopiero może Pius IX. dowiedzieć się o rzeczach, jakich jego serce zasmucone ani przeczuwało, a które przed nim w Gaecie tak troskliwie tajono; pozna potém po za głupstwami i zbrodniami anarchistów nadzieje słuszne większości ludzi szanownych, a po za ciemnemi uprzedzeniami nieświadomości zatwardziałéj mądre rady mężów wykształconych. Daj Boże, aby wtedy jeszcze nie było zapóźno! — Po dwóch latach rewolucyi, nieporządku i wojny, dokądeśmy przyszli? — Przemoc naklada nam prawa, a szturm polityczny jedynie groźbą potęgi utłumiony. Tenże sam dziennik powiada, odwołując się niby do zdania dyplomatów niektórych, że Francuzi cofną się do Civitavechii. Korespondent zaś pewnego dziennika niemieckiego dążności liberalnych pisze pomiędzy innemi z Rzymu, że niepodobna mu wspomnieć bez wzdrygnienia na okropności, jakichby się tam dopuszczano, gdyby Francuzi miasto to opuścić i na łup rządowi obecnemu pozostawić mieli.

List Mazziniego do ministrów rzeczypospolitéj francuskiéj pp. Tocqueville i Falloux. — (Ciąg dalszy.)

Młodzież ze wszystkich prowincyi wysłała roku zeszłego wyborczy zastęp z pośród siebie, na pole bitwy w Lombardyi, jak gdyby na miejsce honorowéj sprawy, a nie przypominam sobie, aby ich Radetzki kiedykolwiek w proklamacyach swoich był uczcił nazwą cudzoziemców. Bo względne zaparcie narodowości włoskiéj zachowaném zostało rządowi synowca owego męża, który wyrzekł na Stéj Helenie: jadność literatury, obyczajów, języka dowodzi, że Włochy mają przeznaczenie tworzyć jeden naród. Oskarzenie rządu republikańskiego o gwałty i teroryzm odsłoniło się jako fałszywe przez wypadki, które znamionowały naszą obronę. Zapał całego zbrojącego się ludu, nie da się nakazać postrachem*), i wy, panowie, musicie albo spotwarzyć waleczność armii francuzkiéj, albo uznać fałsz tego, co utrzymujecie. Musicie albo oświadczyć: że mała liczba wichrzycieli potrafiła nie tylko zadać gwałt całéj ludności Rzymu, złożonéj z 160,000 dusz, ale nawet oprzeć się waszéj armii, a wielekroć nawet ją odeprzeć; — albo unikając zarzutu tchórzostwa i niedołęztwa, musicie przyznać, że rząd, lud, gwardya narodowa, i wojsko stanowiły jeden węzeł w Rzymie, związany jedną myślą wolności i jedną chęcią walczenia przeciw nieprzyjacielowi rzplitéj. — Trzeba nie było mówić o tém oskarzeniu, acz jest niedorzeczną potwarzą, ażeby gdy ją powtarzać jeszcze będziecie, powiedzieć wam można: kłamstwo wasze było przemyślane. Dajcie pokój morderstwu Rossego, któreście tylekroć w złéj wierze przytaczali. Rzplite została obwołana dnia 9. Stycznia 1849. r. i nie potrzebuje się bronić naprzeciw zbrodni, dokonanéj 16. Listopada 1848. r., kiedy stronnictwo książąt i umiarkowanych, będące narzędziem Karola Alberta, dzierzyło władzę w ręku i potępiało i wypędzało potajemnie mężów będących wyznania republikańskiego. Nikt we Włoszech nie myśli oskarżać waszéj rewolucyi i wyprowadzać jéj z morderstwa, chociaż książe Berry padł pod nożem mordercy, i chociaż pięć czy sześć razy w ciągu dwóch lat powtarzały się w Paryżu zamachy na królobójstwo. Trzymajcie się tych czynów, które wszędzie i zawsze znamionują system gwałtu. Pokażcie nam w ciągu pięciomiesięcznych rządów republikańskich aby jeden wyrok śmierci za zbrodnię publiczną: aby jeden trybunał wyjątkowy, ustanowiony w Rzymie, na sądzenie winowajców politycznych; aby jednę uchwałę przeciwko wolności druku. Powiedzcie, czy co takiego zaszło, zacytujcie nam prawa, rzucajcie postrach, wskażcie bandy rozkiełznane, pokażcie nam ofiary — albo raz na zawsze rzućcie z siebie maskę podłych oszukańców!

Powiedzieliśmy w jednéj z naszych proklamacyi: chorągiew rzplitéj zatknięta w Rzymie przez reprezentantów ludu, nie jest oznaką tryumfu jednego stronnictwa nad drugiem, ale jest znakiem tryumfu wspólnego dobréj sprawy nad złą, ogłoszonego przez niezmierną większość obywateli, tryumfu prawa powszechnego nad dowolnością, świętéj równości, przez Boga samego nakazanéj, nad przywilejem i despotyzmem. Zostawszy republikanami, musimy się pokazać lepszymi, niżeli był rząd obalony, a rząd nasz nie jest rządem partyi, ale całego narodu, rząd bez intolerancyi i bez słabości, rząd silny ale pojednawczy. W tych słowach skreśłonym był program rzplitéj, i nigdyśmy go nie pogwałcili, jak to zrobiliście wy ministrowie Francyi. Byliśmy silni uczciwością, bo obłudy nie było między nami; byliśmy silni przywiązaniem współobywateli, czego wam właśnie nie dostaje. Aby się utrzymać przy władzy, nie potrzebowaliśmy zaprowadzać w stolicy stanu oblężenia, rozwięzywać gwardyi narodowych, zapełniać więzień, aresztować reprezentantów ludu, wskazywać na deportacyą tysiące robotników, otoczyć się armatami i bagnetami, aby utrzymać lud w posłuszeństwie. Nasza stolica była spokojna, zadowolona, wesoła pomimo ofiar, które każda zmiana rządu z sobą sprowadziła; i gdyby był powód do jakiego nieukontentowania, takowe niezawodnie byłoby wybuchło, za zbliżeniem się waszéj armii pod mury Rzymu. Nasza gwardya narodowa dawała przeszło 7000 ludzi do służby czynnéj po mieście i po murach. Nasze więzienia nie miały więźniów politycznych. Dwie tylko czy trzy osoby słusznie podejrzane o utrzymania stosunków z waszym obozem; dwóch czy trzech kardynałów schwytanych na gorącym uczynku konspiracyi, i jeden oficer Zanboni, obwiniony o dezercyą, byli jedynymi więźniami, gdy pan Corcelles zwiedzał więzienia w Rzymie. Pięciu czy sześciu innych więźniów, Fredi Alai i inni, których znalazł osadzonych w zamku Śgo Anioła, siedzieli tam z rozkazu Piusa IX., za konspiracyą pod jego rządem. Osoby najnieprzychylniejsze rządowi republikańskiemu, jako to:

Mamiani, Pantaleoni, chodzili wolno po mieście. Przypominaliśmy ludowi, który ich miał w podejrzeniu, że rzplita, będąc lepsza od monarchii, szanować powinna przekonanie każdego, dopóki takowe w czyn niebezpieczny się nie zamieni; i lud szlachetny z natury i w przekonaniu o swojéj sile słuchał nas i szanował innomyślących. Niektórym z tych osób niebezpieczeństwo zagrażało dopiero wtedy, kiedy lud widząc się zagrożonym, wojskiem waszem najezdniczém, party był do reakcyi. Nie było nic łatwiejszego, jak zrobić w Rzymie kontrarewolucyą. Wiele z armat naszych dla rozległości warowni, było opuszczonych, pod strażą jednego tylko żołnierza. Pierwszy lepszy mógł je opanować. Kiedy nasze wojska dnia 16. Maja udały się ku Velletri przeciwko armii króla neapolit., przez cały dzień od 5téj zrana aż do północy, nie było w mieście wojska i sam lud straż odbywał. Wojska francuzkie były pod murami. Rząd wysłał straż z budynku rządowego, w stronę, gdzie była potrzebniejsza. Byliśmy odsłonieni; i sama miłość ludu czuwała nad nami. A przecież, ani w ten czas, ani w żadnym innym czasie, wśród różnych niedostatków materialnych, jakie oblężenie wasze sprowadziło, wśród gradu kul i bomb waszych, i wśród poduszczeń waszych i kardinalskich agentów — ani jednego nie było zamachu kontrarewolucyi. Gdzież więc byli ci ludzie, których pan Drouyn de L'huys nazywał uczciwymi w kontrarewolucyjném znaczeniu? Z pośród ludu ani jeden głos się nie podniósł, któryby nam powiedział: ustąpcie! Wichrzenie! postrach! są to wyrazy, którychby wam starannie unikać trzeba, ministrowie Francyi! gdybyście jeszcze cień wstydu mieli w sobie; bo pojrzyjcie sami w okół siebie, czy się nie utrzymujecie przy władzy, siejąc postrach i gwałty. W tych wyrazach ludzie czytać będą wasze własne potępienie. Gdyby zgromadzenie narodowe, przed którem z mową występowaliście, nie było niepowrotnie zepsute, nie przystępne dla miłości prawdy; — gdyby nie było tak niewolniczo wam oddane, potakujące waczéj polityce zagranicznéj, i miało własne zdanie w głowie, a wiarę w sercu, byłoby się sto głosów odezwało na wasze słowa »Milczcie, powiedzieliby wam, nie hańbijcie dążności naszych kłamstwem oczywistém. Bo cóżeście zrobili? Oto pierwszy dekret, któryście obwieścili Rzymowi, było rozwiązanie klubów, rządu i zgromadzienia. Dnia 5. lipca zakazaliście wszelkie zbiorowiska ludu; 6. rozwiązaliście gwardyą narodową; 7. nakazaliście rozbrojenie obywateli; 14. zawiesiliście wszystkie dzienniki; 18. wyszedł wasz rozkaz, że nie wolno być pięciu osobom razem. A to są rozporządzenia wasze wśród mieszkańców, o których twierdziliście, że wam sprzyjają; rozporządzenia, któreśmy rozumieli, wierząc słowom waszym, że sieją postrach między mieszkańców Rzymu, w czasie rządu republikańskiego, a gdzie ani śladu tego wszystkiego nie napotykamy! Jakoż śmiecie, bezwstydni, rzucać na ten rząd oskarżenie, które na was spada? jakoż śmiecie się chełpić, że jesteście przywrócicielami wolności pokoju i porządku? (d. c. n.)

Rzym, dn. 21. Września. — Obliczono liczbę osósb, które przez wyłączenie z pod amnestyi lub przez oddalenie z urzędowania pozostały bez zatrudnienia, a summa ogólna wynosi 66,940 ludzi.

Dziennik wenecki Gazzeta di Venezia pisze co następuje: »Sześć okrętów opuściło Wenecyą z nieszczęśliwymi wygnańcami weneckimi, w celu przewiezienia ich do Ankony, lecz tam wychodzców na ląd niewpuszczono. Puścili się potém do Peskary, ale władze tamtejsze także przyjąć ich niechciały. Z powodu zatém braku żywności i wody zbliżyli się dnia 15. m. b. na nowo ku Wenecyi. Gubernator cywilny i wojskowy rozporządził potém, aby ich w pierwsze potrzeby życia zaopatrzono, ale niepozwolił, wychodzcom wnijść do miasta. Oprócz tego kazał im wydać paszporty konsulatu neapolitańskiego, aby bez przeszkody na morzu Śródziemnem żeglować mogli.

Wenecya, dn. 28. Września. — Gubernator cywilny i wojskowy wydał dzisiaj obwieszczenie następujące: »W interesie pokoju publicznego uznałem za słuszne postanowić jak następuje: 1) dla Wenecyi miasta i prowincyi zakazuje się handel i wywóz wszelkich płodów umysłowych wprzeciągu czasu od 22. Marca 1848. r. do 28. Sierpnia ogłoszonych, a w jakikolwiek bądź sposób ściągających się do wypadków upłynionych, bądź to za pomocą druku, rycin na miedzi lub kamieniu, sztuki malarskiéj lub rzeźby, rysowania, wytłaczania i t. p.; 2) Wydawcy, drukarze, rytownicy, księgarze i handlujący dziełami sztuki, którzy przedmioty pod Nr. 1. wymienione a do handlu przeznaczone mają, obowiązani są o takowych donieść cesarskiéj dyrekcyi porządku publicznego (wydziałowi cenzury) w przeciągu 5 dni po ogłoszeniu dekretu niniejszego; 3) Zakazem tym objęte są także materyały służące do robienia przedmiotów rzeczonych, jako to kamienie litograficzne, czcionki zestawione, formy do odciskania medali i t. p.; 4) Każda osoba schwytana przy przekraczaniu rozporządzenia owego lub o takowe przekonana zostanie, przez władzę wojskową osądzona i ulegnie aresztowi lub stósownie do przekroczenia karze pieniężnéj, z któréj dochód przeznaczony jest na pewien zakład dobroczynny. Cesarska dyrekcya centralna porządku publicznego postanowi potém względem dalszego postąpienia z przedmiotami w zwyż wzmiankowanemi i odebrała polecenie, aby środków stósownych się chwyciła dla ścisłego przestrzegania przepisu tego. (podp.) Gorzkowski.«

Cholera zupełnie już ustała i stan zdrowia w ogóle jest jaknajpomyślniejszy. — Wczoraj zawinęła tutaj fregata neapolitańska Ruggie, dla zabrania bateryi, którą jenerał Pepe przeciw rozkazowi monarchy swego do Wenecyi sprowadzić kazał, a którą teraz rząd austryacki królowi Obojga Sycylii odstawić każe.

Z nad granicy włoskiéj, dn. 27. Września. — Do Chambery przybyła dnia 18. t. m. komissya, która ma ułożyć plan kolei żelaznéj łączącéj Piemot z Francyą przez Sabaudią. — Kolei żelazna od Siena do Empoli ma być otworzoną w pierwszym tygodniu miesiąca Października.

Austrya.

Wiedeń, d. 2. Października. — Pogłoski szerzą się, że zmiana w ministerstwie austryackiém nastąpi. Nikt przecie nie umie podać rzeczywistéj przyczyny tych nieporozumień w naszym gabinecie. Ponieważ w téj chwili najbardziéj zajmuje umysły kwestya turecka, przeto jéj powiększéj części przypisują powody tych nieporozumień. Prawdziwe atoli powody są inne. Bach, właściwa dusza ministerstwa co do wewnętrznéj polityki i ustalenia stosunków porozrywanych w naszéj monarchii, jest tylko zlewkiem czasu rewolucyjnego i przeto zdźbłem w oku pewnego stronnictwa wszechwładnego u dworu; niemożna było się go pozbyć na początku i zatrzymano go tylko z powodów pożytku. Teraz kiedy wszechwładne stronnictwo dworskie popartém zostało przez stare stronnictwo magnatów węgierskich, które nienawidzi Bacha jako centralizatora, — uważają, że nadszedł czas strącenia tego czynnego człowieka. Książe Schwarzenberg był tylko narzędziem w ręku Bacha, ponieważ sprawy zewnętrzne, a więc i niemiecka całkiem były zawisłe od spraw wewnętrznych. Z Bachem przeto upadłby i Schwarzenberg.

W obec Radetzkiego powtórzono tu dziś w drugiém wydaniu, zdobycie Wiednia przez tutajszy garnizon. Publiczna opinia gani te draźnienia nierostropne, ale o cóż dziś pytają przywódzcy wójsk europejskich.

Tymczasowe prawo o adwokatach. — §. 1. Minister sprawiedliwości mianuje adwokatów. Nie jest on związany dotąd trwającem postanowieniem ograniczającém liczbę adwokatów; do niego należy pomnożenie lub zmniejszenie istniejących posad adwokackich załatwienie próźb o udzielenie posady adwokata w miejscu gdzie takowych dotychczas niema, jak niemniéj orzeczenie co do opinii właściwego sądu apellacyjnego i właściwéj izby adwokatów. §. 2. Izbę adwokatów stanowią wszyscy adwokaci mieszkający w okręgu sądu; wszakże adwokaci kilku okręgów sądowych z zastrzeżeniem zezwolenia ministra sprawiedliwości, mogą się w jedną izbę połączyć. §. 3. Izba zpośród siebie wybierze stały komitet. Miejscem urzędowania izby adwokatów i jéj komitetu, jest siedlisko sądu. §. 4. Izba adwokatów zatrudniać się będzie następującemi czynnościami: *a*) ułoży program własnych czynności, tudzież komitetu swojego i określi działalność takowego; *b*) wybierze: prezesa izby, który zarazem będzie przewodniczył stałemu komitetowi, daléj członków komitetu i oznaczy ilość takowych. Wybory odbywać się będą prostą większością i będą miały moc na jeden rok, — a o rezultacie wyboru jak również o szczególném określeniu działalności komitetu ma być niezwłocznie uwiadamiany sąd apelacyjny (Oberlandesgericht) który doniesie o tém ministrowi sprawiedliwości i wszystkim izbom adwokatskim należącym do sądów okręgowych; *c*) ułożenie przychodu i wydatków izby, również sprawdzanie rachunku z tychże; *d*) opiniowanie co do wspomnianego w §. 1. utworzenia adwokatury, jako też zdanie raportu w razie przedstawionego zawieszenia albo uwolnienia adwokata ze służby; *e*) po upływie każdego roku, przystąpi do wyboru nowych komisarzy egzaminacyjnych z urzędu adwokatów, których prezes sądu apelacyjnego koleją dla egzaminów adwokackich przyzywa (§. 14); *f*) czuwać będzie nad utrzymaniem honoru i godności urzędu adwokatów; *g*) opiniowanie projektów ustaw. §. 5. Do zakresu działalności stałego komitetu, który, aby mocen był stanowić uchwały, ma się składać z prezydującego i czterech najmniéj głosujących, należy jeszcze z prawa: *a*) nadzór nad kandydatami adwokatury pracującyi w okręgu izby adwokatów; *b*) wyznaczanie stronom biednych, bezpłatnych obrońców i wydawanie opinii co do wyłączania się od tego. §. 6. Korespondencya izby adwokatów, tudzież komitetu z sądem apelacyjnym jak i w koniecznym razie z ministeryum sprawiedliwości i z najwyższym sądem ma być w formie raportu uskutecznioną, z innemi zaś władzami sądowemi, także z adwokatami i stronami w formie odezw. Korespondencya izby i komitetu adwokatów z władzami jest wolną od porto. §. 7. Koszta z urzędowania izby i komitetu adwokatów wypływające, mają ponieść adwokaci należący do izby.

Prezes i członkowie komitetu sprawować będą urząd swój bezpłatnie, również, nie będą mogły być liczone koszta za czynności urzędowe izby stronom ubogim. §. 8. Osobne rozporządzenie oznaczy miejsca w których na teraz izby adwokatów utworzonemi będą, a dopóki dla którego okręgu sądowego izba adwokatów urządzoną nie będzie, sądy, co się tyczy czynności obecnem rozporządzeniom oddanych izbie i komitetowi adwokatów, zostaną w zakresie dotychczasowem swojéj działalności. §. 9. Prawo adwokata stawania w sądzie w sprawach cywilnych rozciąga się na cały obwód do sądu apelacyjnego w którymże swoje ma zamieszkanie. Prawo stawania w sprawach kryminalnych będzie urządzone oddzielną ustawą. §. 10. Wymagalności kwalifikujące do sprawowania adwokatury aż do wydania stałéj formy examinów państwa tymczasowo oznaczają się: *a.* obywatelstwo państwa austryackiego, *b.* pełnoletność, *c.* nieskazitelny charak-

ter, *d.* zdolność do sprawowania adwokatury wyprobowana przez examen na adwokata albo przed ogłoszeniem obecnego rozporządzenia przez złożony examen fiskalny. — §. 11. Dotychczasowo do stawania w sądzie upoważnieni prawnicy po dopełnieniu kwalifikacyi §. 10. wymaganych wyjątkowo mogą uzyskać posady adwokatów, chociaż examinu adwokatskiego lub fiskalnego nie złożyli. §. 12. Podania uczynione do sądów appellacyjnych o przypuszczenie do examinu na adwokata muszą dowodzić kwalifikacyi kandydata następujących: *a.* uzyskany stopień doktora prawa na jednym z austryackich uniwersytetów, *b.* praktycznego usposobienia przez pracowanie w jednym z austryackich sądów lub fiskalnym urzędzie albo też u adwokata krajowego, a to przez lat trzy po uzyskanym doktoracie lub przez lat pięć po ukończeniu kursu prawa bez względu na czas otrzymanego stopnia doktora. Świadectwo praktyki u adwokata musi być potwierdzone przez komitet izby adwokatów, do której dający świadectwo należy. §. 13. Do ostatniego Grudnia 1850. r. będą sędziowie examinowani, którzy nie otrzymali stopnia doktora, do examinu adwokatskiego przypuszczani, jeśli wykażą, że przez lat pięć przy jednym z austryackich sądów jako sędziowie oddzielni, lub też jako kolegialni radzcy sądowi urząd sądziego nienagannie sprawowali. §. 14. Kommissya examinacyjna adwokatów na przyszłość składać się będzie z dwóch sędziów i dwóch adwokatów pod prezydencyą radzcy sądu appellacyjnego. Prezes sądu appellacyjnego z łona sądownictwa wyznaczy komissyą examinacyjną, a izba adwokatów mająca swoje siedlisko w miejscu urzędowania sądu appellacyjnego zadeleguje adwokatów jako członków komissyi examinacyjnéj. §. 15. Na examina adwokatskie wolny jest wstęp wszystkim sędziom, prokuratorom, obrońcom rządowym, adwokatom i doktorom prawa. §. 16. Na examinie adwokatskim ma być wypróbowana umiejętność kandydata prawa cywilnego i karnego. §. 17. Zdanie co do złożonego examinu ma być wyrzeczone bez stopnia zdatności lub niezdatności kandydata do sprawowania adwokatury. §. 18. Uznany adwokat ma w ciągu trzech miesięcy po uznaniu swem (pod karą utraty tegoż, urząd swój objąć, i w tym celu o przypuszczenie do przysięgi w sądzie appellacyjnym postarać się. Wykonanie przysięgi jako też objęcie adwokatury ma być publicznie ogłoszone. §. 19. Roztrzyganie czyli stronie służy prawo ubogich obrony z urzędu należy i nadal do sądu; tylko wyznaczenie adwokata mającego stawać bezpłatnie służy komitetowi izby adwokatów. Co do przedstawienia adwokata o uwolnienie go od stawania bezpłatnego roztrzyga sąd, a to po wysłuchaniu opinii komitetu adwokatów. §. 20. Urzędowy dyscyplinarny nadzór nad adwokatami służy wyłącznie sądom appellacyjnym i tylko na ich polecenie poszukiwanie dyscyplinarne przeciwko adwokatowi może być przedsięwzięte. Sądy appellacyjne co do kwestyi zawieszenia lub uwolnienia adwokata poprzednio zasięgają zdania izby adwokntów i takowe wraz z własną opinią najwyższemu sądowi przedstawiają. W przypadku gdy prawna konieczność wydarza się adwokata naganić lub na karę pienięźnią wzkazać — dotychczasowy zakres działania sądu pozostaje i nadal w swéj mocy. §. 20. Wszystkie inne przepisy prawa tyczące się adwokatów, które przez obecne rozporządzenie nie są zmienione — pozostają i nadal obowięzującymi.

Lwów, d. 25. Września. — Niżéj podpisana c. k. sekcya wojskowéj komissyi śledczéj wydała za przekroczenie przepisów stanu oblężenia następujący wyrok:

Edw. Kościelecki rodem z Grybowa, cyrkułu sandeckiego, 30 lat mający, abszytowany szeregowiec z 3 pułku ułanów arcyksięcia Karola, za przekroczenie przepisów paszportowych wyrokiem sądu z d. 13. Września r. b. skazany został na 14-dniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach.

Turcya.

Konstantynopol, dn. 16. Września. — Przesilenia się rozpoczęły, związki dyplomatyczne pomiędzy portą a poselstwem rossyjskiem zerwane. Zapewne stosunek podobny wywiązał się i co do poselstwa austryackiego, ale z pewnością tego jeszcze twierdzić nie można. — Ponieważ porta wytrwała w zamiarze swoim nieoświadczenia się wprost względem wydania wychodzców węgierskich, jak sobie Rossya tego życzyła, przeto Titow oświadczył, iż zmuszonym się widzi zwlaczanie to uważać za odmówienie formalne tego, czego car żąda, i według instrukcyi swoich zerwać związki z rządem sułtana. Odpowiedziano mu, iż on ma niesłuszność, skoro życzenie porty układania się w tak ważnéj okoliczności i we względzie aktu gościnności apelacyą do sprawiedliwości cesarza uważa za czyn nieprzyjacielski, ale pozwalają mu, aby działał, jak za rzecz potrzebną sądzi, a że tymczasem sułtan wyznaczył Chekiba Effendego, aby się jako poseł nadzwyczajny udał do Warszawy lub Petersburga wcelu załatwienia nieporozumienia tego. Titow na to dał do zrozumienia, że Chekib Effendi znajdzie zimne przyjęcie, w skutek czego sułtan, jak się domyślają, odmówił Radziwiłłowi posłuchania pożegnawczego. — Dzisiaj wyjechał sułtan z ministrami i znamienitszymi urzędnikami państwa do San Stefano, jak mówią dla odbycia przeglądu wojska. Inni jednakże sądzą, iż tam odbyła się nadzwyczajna rada państwa, zdala od wszelkich wpływów dyplomatycznych. Dzisiaj o godzinie 4. ma porta dać odpowiedź stanowczą na ultimatum rossyjskie. Pogłoska chodzi, że takowa od wczoraj już leży wygotowana, czyli raczéj, że porta oświadczyła, iż nie ma więcéj nic do dodania do pierwszéj odpowiedzi swojéj, któréj treścią było, iż życzy sobie zachować neutralność, i że z szacunku dla obowiązków świętych gościnności nie wyda tych osób, które przytułek w jéj granicach znalazły, a jeszcze tém więcéj dla tego, że zażądano na mocy układu, który w rozmaitych przypadkach tak Rossya jako też Austrya często zrywały. — Od trzech lub 4 dni wysyła porta nieustannie oddziały wojska do armii naddunajskiéj, już przeszło 20,000 żołnierzy tam dotąd odeszło. Canning wspiera portę z wielkim zapałem, i on to zpowodował ją, iż tak energicznie przy swojém obstaje. Jen. Aupick podobno mu także dopomaga, ale więcéj skrycie. Wczoraj kazał Sułtan sporządzić spis wszelkiéj ludności około Konstantynopola, któraby można pod broń powołać. — Opowiadają, że poseł rossyjski interessa handlowe i poddanych carskich tymczasowo oddał pod opiekę posła pruskiego.